

Dzięki zobowiązaniom górników kraj otrzyma tysiące ton węgla ponad plan

2. kronika miesiąca
Pogodzenia Przyjaciół
POLSKO-RADZIECKIEJ

Dnia 21 października br. w Łodzi:

■ Akademia w Zarządzie Oddziału NOT przy ul. Piotrkowskiej 102, godz. 18.

■ Odczyt w zakładach zgrzebnych przy ul. Nowotki 141, godz. 16.30.

■ Odczyt w Sp. Pracy „Metalowiec” przy ul. Brzozowej 11-13, godz. 15.15.

200.000 kg. mydła ponad plan

WARSZAWA (PAP). — Na czoło zobowiązań, jakie dla uczczenia 36 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej po wzięcia załoga warszawskich zakładów przemysłu tuszczowego, wysuwają się zobowiązania pracowników działów: warzelni, chłodni i krajalni — postanowili oni wyprodukować w bm. dodatkowo 200 tys. kg mydła.

W oparciu o dziesiątki zespołowych i indywidualnych zobowiązań, załoga warszawskich zakładów przemysłu tuszczowego postanowiła wykonać roczny plan produkcyjny według wartości i plan asortymentowy do 15 listopada br.

Posiedzenie nowego Bundestagu

BERLIN (PAP). — Jak donosi agencja ADN, w Bonn odbyło się posiedzenie nowego Bundestagu, na którym Adenauer podał skład swojego rządu, opartego na koalicji partii reakcyjnych.

W skład nowego rządu badeńskiego, utworzonego na dłuższych przetargach, wchodzi następujące partie: CDU (Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna — partia Adenauera), FDP (Wolna Partia Niemiecka) i BHE (Partia Wyzwoleniowa). Adenauer zarezerwował dla siebie stanowisko kanclerza i ministra spraw zagranicznych.

Agencja ADN podkreśla, że rząd Adenauera utworzony został zgodnie z życzeniami amerykańskich władz okupacyjnych.

Ze swiątą

INCYDENTY W TERNI

RZYM. — Robotnicy zakładów metalurgicznych w Terni ogłosili w sobotę, 17 bm., 24-godzinny strajk na znak protestu przeciwko zwolnieniu przez dyrekcję z pracy 2.000 robotników tych zakładów.

Strajkujący i ich rodziny utworzyli pochód, który skierował się na plac przed Zarządzeniem Miejskim Terni. Policja brutalnie zaatakowała pochód. Między demonstrantami a policją doszło do starć, które trwały przeszło 3 godziny. Policja użyła bomb z gazami łzawiącymi, granatów ręcznych oraz broni palnej, raniąc wielu robotników.

JAPŃSKIE MASY PRACUJĄCE
PROTESTUJĄ PRZECIWKO
„POMOCY” WOJSKOWEJ USA

TOKIO. — W Osaka odbył się w dniu 19 bm. masowy wiec, zwolniony z inicjatywy miejscowego oddziału rady generalnej Japońskich Związków Zawodowych i Miejskiego Komitetu Partii Robotniczo-Chłopskiej na znak protestu przeciwko „pomocy” amerykańskiej. Mówcy, którzy zabierali głos na wiecu, nie maskowali prawdziwego charakteru amerykańskiej „pomocy” wojskowej, która przynosi narodowi japońskiemu nowe nieszczęścia.

PODPISANIE UMOWY
O ŁĄCZNOŚCI POCZTOWEJ,
TELEFONICZNEJ I RADIOWEJ
Z BULGARIĄ

SOFIA. — W Sofii w Ministerstwie Poczty, Telegrafów, Telefonów i Radia została podpisana umowa o łączności pocztowej, telefonicznej i radiowej między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Bułgarską Republiką Ludową. Umowa przewiduje rozszerzenie i dalsze polepszenie łączności pocztowej, telefonicznej, telefonicznej i radiowej między oboma krajami.

STALINOGRÓD (PAP). — Masowy udział w Cynie Październikowym biorą górnicy liczących kopalń węgla. Postanawiają oni, że dla umocnienia sił ludowej ojczyzny dadzą tysiące ton węgla ponad swe plany. Jednocześnie podejmowane są zobowiązania, których realizacja przyniesie dalszą poprawę warunków socjalnych, mieszkaniowych i bytowych załóg kopalni.

Poważne są zobowiązania załogi kopalni im. Wieczorka. Realizacja wszystkich zobowiązań produkcyjnych pozwoli kopalni im. Wieczorka podnieść o jeden procent ogólną wydajność zakładową w stosunku do III kwartału br. i wykonać roczny plan wydobycia do 22 grudnia br.

W kopalni „Barbara - Wyzwolenie” ogółem podjęto 120 zobowiązań indywidualnych i zespołowych, w tym 101 produkcyjnych i 19 socjalno-bytowych.

Żałoga dołowa postanowiła w bm. wydobyć 3.551 ton węgla ponad plan miesięczny, przyspieszyć o 5 dni zadeklarowany w zobowiązaniach długookresowych termin wykonania rocznego planu wydobycia, tj. wykonać roczne zadanie do 9 grudnia.

Górnicy z kopalni „Siemianowice” mają wydobyć 300 tys. ton węgla ponad plan czterech pierwszych lat Planu 6-letniego.

W ramach zobowiązań październikowych jeszcze w br. ma być powiększony żłobek kopalniany przez oddanie do użytku oddziału dla niemowląt. Uruchomiona zostanie także kuchnia mleczna.

Witamy serdecznie delegację filmowców radzieckich w Łodzi



Na zdjęciu: aktor filmowy Sergiusz Bondarczuk — członek delegacji kinematografii radzieckiej, bawiący obecnie w Polsce.

CAF — CWF

Wczoraj 20 bm. przybyła do Piotrkowa delegacja filmowców radzieckich, bawiąca w Polsce w związku z VI Festiwałem Filmów Radzieckich.

Wśród członków delegacji znajduje się znana naszemu społeczeństwu aktorka L. Orłowa, odtwórczyni głównych ról w filmach: „Świat się śmieje”, „Jasna droga” i innych, oraz S. Bondarczuk, bohater filmu „Kawaler złotej gwiazdy”, „Admirał Uszakow” i in.

Goście zostali serdecznie powitani w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, po czym zwiedzili Kombinat Włókienniczy, gdzie nastąpiło spotkanie z przedownikami pracy.

W godzinach wieczornych odbyło się w kinie „Rozwój” spotkanie filmowców radzieckich z publicznością.

Mili goście radzieccy bawić będą dzisiaj 21 bm. w Łodzi, gdzie m. in. spotkają się o godz. 20 ze społeczeństwem łódzkim w kinie „Polonia”.

Biuletyn pocztowy uiszczona ryczałtem

Cena 20 gr

ŁÓDZKI EXPRESS

— ilustrowany —

Rok I Łódź, środa 21 października 1953 r. Nr 44

Zwolnieni od miarek i odsypów

Powiat skierniewicki pierwszy w województwie przekroczył 90% planu skupu zboża

Ofiarna praca aktywów, przykład przodujących chłopów, skuteczna walka z wrogiem — oto podstawy sukcesu

Pow. skierniewicki pierwszy w woj. łódzkim osiągnął wielki sukces. Do dnia 20 bm. wykonał on 90,2 proc. rocznego planu skupu zboża.

W czym tkwią źródła osiągnięć powiatu skierniewickiego?

Na pierwszym miejscu trzeba postawić wzrost świadomości skierniewickich rolników.

Rolnicy pow. skierniewickiego wiedzą, co zawdzięczają władzy ludowej i odpłacają się jej tak jak uczynili to m. in. Stanisław Ładyński z Lisowoli, Jan Kozbiel z Woli Drzewieckiej, czy też Jan Chmielewski z Esterki — przedterminowym wypełnieniem obowiązków wobec państwa.

W tegorocznej akcji skupu bardzo wiele zdołał również przysłużyć się członkowie partii oraz aktywiści rad narodowych, przede wszystkim soltyś. Marian Antosik z Brzozowa, Marian Kucharski z Puszczy Mariąńskiej, Józef Zutka z Przybyszyc — soltyś gromadcy — pierwsi dostawili zboże dla państwa. Mało tego. Wyjaśniali celowość terminowych dostaw, uaktywniali i mobilizowali chłopów.

Znaczną pomoc okazały w akcji skupu ekipy łączności miasta ze wsią oraz aktywiści miejscy, którzy cierpliwie wyjaśniali mniej uświadomionym rolnikom współzależność między wypełnianiem obowiązków wobec państwa a wzrostem siły i dobrobytu naszej ojczyzny.

Wiele złożyło również częste zebrania gromadzkie, na których uczestni i przodujący chłopcy demontowali kulaćskie machinacje, zmierzające do zachwiania akcji skupu.

Do doświadczeń pow. skierniewickiego będziemy jeszcze niejednokrotnie powracać. Warto się już dziś jednak zastanowić nad pewnymi niedociągnięciami, których mimo swego sukcesu nie ustrzegł się powiat. Widzą je już dziś aktywiści wiejscy.

Wylizmy najważniejsze z nich. Za słabo rozwinięte było dotychczas i pozabawione w zasadzie kontroli współzawodnictwo między gromadami. Doświadczenia wskazują zaś, że w oparciu o konkretne zobowiązania chłopów, o szerokie współzawodnictwo między gromadami i gminami można daleko szybciej realizować dostawy.

Po wtóre w pracy wyjaśniającej nie można zaważyć się do omawiania „oderwanych” zagadnień skupu. Trzeba łączyć je z wydarzeniami w kraju i zagranicą, wtedy bowiem pomagamy w umotywowaniu sobie przez rolników znaczenia ich obowiązków.

Poprzez „błyskawice”, ulotki, rysunki i inne formy „propagandy”, należy lepiej i celniej uderzać we wroga a zarazem pokazywać przodujących i ofiarnych ludzi.

Dalszy ciąg na str. 2



— Przepraszam, jak daleko ze Skierniewic do Kutna?
— 49 procent.
— ???
— Tyle wynosi różnica między tymi powiatami w wykonaniu skupu.

Meldunki o wykonaniu planów rocznych nadchodzą z całego kraju

WARSZAWA (PAP). — Z całego kraju nadchodzą wciąż nowe meldunki od załóg zakładów pracy o przedterminowym wykonaniu planów rocznych.

Pierwsza w swej branży wykonała tegoroczny plan produkcyjny załoga przodujących zakładów naprawczych taboru kolejowego w Ostrowie Wlkp.

Nowe formy współzawodnictwa pracy i oszczędności, rozwój ruchu racjonalizatorskiego i stosowanie radzieckich metod pracy, a także troska o warunki bytowe robotników — oto źródła sukcesu załóg zakładów.

O wykonaniu z nadwyżką zadań planu na rok 1953 w przewozach towarowych i osobowych zameldowało przed siebie państwo „Żegluga na Wiśle”.

Roczny plan na 98 dni przed terminem zrealizowała także

załoga zakładów remontowo-montażowych CRS w woj. opolskim. Dzięki temu zakłady będą mogły przeprowadzić do datkowo kapitalne remonty w kilku przetwórcach i chłodniach oraz wyprodukować kilkadziesiąt wozów i furgonów dla potrzeb gminnych spółdzielni.

8 wytwórni podległych Bydgoskim Zakładom Wapienno-Piaskowym zameldowało już o przedterminowej realizacji rocznego planu produkcji według wartości. Zakłady te produkują cegłę wapienno-piaskową, tzw. sylikatową na potrzeby budownictwa miejskiego, przemysłowego oraz dla budownictwa wiejskiego.

W woj. lubelskim globalny roczny plan produkcji cegły surowej wykonały niemal wszystkie cegielnie, podległe Lubelskim Zakładom Terenowego Przemysłu Mat. Budowlanych. W wyniku tego cegielnie lubelskiego przemysłu terenowego mają dać do końca roku ok. 2,5 miliona sztuk cegieł ponad plan. Ok. 2,8 mln. szt. cegły surowej ponad plan roczny dadzą cegielnie przemysłu terenowego woj. kieleckiego, w wyniku przedterminowego wykonania zadań na br. W województwie tym zadania roczne zrealizowało już 16 cegielni.

Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA (PAP). — Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut przyjął w dniu 20 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rumuńskiej Republiki Ludowej w Polsce Constantina Nistora.

Zakasać rękawy i do pracy

DNI stają się coraz krótsze, niebo coraz częściej powleka się chmurami, groźąc jesiennym deszczem.

Czas więc najwyższy pomyśleć o usunięciu drobnych usterek w łódzkich domach. Chodzi tu o naprawy, nie wymagające dużego nakładu pieniędzy i pracy, a więc o reperację drobnych uszkodzeń dachu, o posmolenianie itp.

Są to sprawy zbyt drobne, by miały się nimi zająć przedsiębiorstwa remontowe i tak przeciążone pracą. Muszą się więc nimi zająć we własnym zakresie komitety domowe.

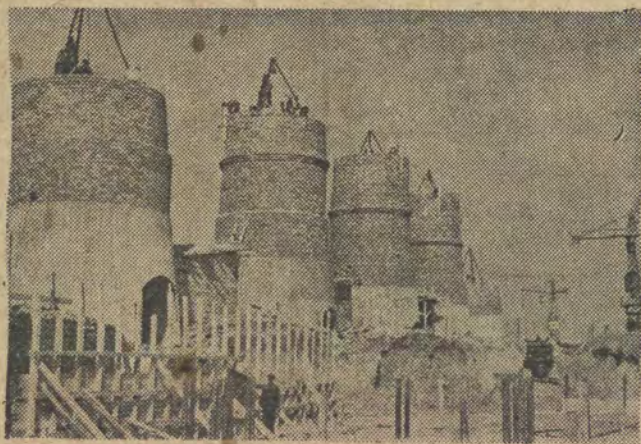
Niestety, większość komitetów domowych w Łodzi wykazuje dziwną obojętność. Ich członkowie nie przejmują się dostatecznie tym, że tego rodzaju drobne usterek, nie usunięte w porę, mogą być później przyczyną o wiele poważniejszych zmartwień lokatorów.

A przecież kłopotom tym i niepotrzebnemu marnotrawstwu mienia społecznego można zaradzić. I należy!

W każdym domu znajduje się zawsze kilka osób, które potrafią załatać dach czy wysmoliwać papę. Znajdźcie się też w nim stolarz czy cieśla, mogący wykonać inne drobne, a jednak konieczne naprawy.

Trzeba się tylko do tego wziąć energicznie. Ot jak na przykład komitet domowy przy ul. Gdańskiej 56. Włocławskiego 82. 10 Lutego 4 i in., które własnymi siłami wykonały u siebie roboty dekarские.

Czas nagił. Trzeba więc zakasać rękawy i wziąć się do dzieła! Tym bardziej, że zarządy budynków mieszkalnych wydają wykończenia zupełnie bezpłatnie. (se)



W Nowej Hucie rozpoczęto budowę wielkiego obiektu-walcowni blachy. Kolos ten, który rozpocznie produkcję jeszcze w okresie I etapu budowy Nowej Huty, dostarczy krajowi — dziesiątków tysięcy ton blachy. Wszystkie urządzenia walcowni-zgniatacza dostarczy Związek Radziecki. Mimo wielkich inwestycji w ZSRR przemysł radziecki zagwarantował nam dostawę walcowni blachy na pół roku przed terminem.

Na zdjęciu: fragmenty budowy kominów pieców walcowni-zgniatacza.

CAF — fot. Kondracki

Wbrew stanowisku mocarstw kolonialnych Komisja Polityczna ONZ uchwaliła rezolucję w sprawie Maroka

NOWY JORK (PAP). — W dniu 19 października w Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ odbyło się głosowanie nad projektami rezolucji w sprawie marokańskiej.

Przed wszystkim odbyło się głosowanie nad projektem rezolucji 13 krajów arabskich i azjatyckich.

Projekt tej rezolucji przewidywał, żeby Zgromadzenie Ogólne zaleciło zniesienie w Maroku stanu wyjątkowego wprowadzonego przez władze francuskie, zwolnienie więźniów politycznych utworzenie demokratycznego przedstawicielstwa narodu marokańskiego oraz zapewnienie po upływie pięciu lat całkowitej suwerenności i niezawisłości Maroka.

Delegacje 22 krajów, w tym Związku Radzieckiego, Polski, Czechosłowacji, Ukrainy, SRR i Białoruskiej SRR głosowały za tym projektem rezolucji.

Przedstawiciele 28 krajów z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych i Anglii na czele głosowali przeciwko rezolucji. Przedstawiciele 9 krajów wstrzymali się od głosu.

Następnie odbyło się głosowanie nad projektem rezolucji delegacji boliwijskiej.

Rezolucja ta proponuje, aby Zgromadzenie Ogólne NZ ponownie wezwało Francję i Maroko do „zmniejszenia napięcia, jakie się wytworzyło w problemie marokańskim”.

Delegat Indii wniósł do tej rezolucji szereg poprawek. Projekt rezolucji boliwijskiej wraz z poprawkami został uchwalony 31 głosami

przeciwko 18. Dziewięć delegacji wstrzymało się od głosu.

W liczbie delegatów, którzy głosowali przeciwko rezolucji boliwijskiej, znajdowali się przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Anglii.

21 października w Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpocznie się dyskusja nad sprawą Tunisu.

Po 2 dniach załamała się hucznie reklamowana ofensywa francuska w Wietnamie

PEKIN (PAP). — Jak donoszą z Wietnamu, jednostki francuskiego korpusu ekspedycyjnego w Indochinach rozpoczęły 15 października nową ofensywę przeciwko Wietnamskiej Armii Ludowej w rejonie na południe od Hanoi. Prasa zachodnia szeroko rozkręciła tę ofensywę, jako „największą w ciągu siedmiu lat wojny” w Indochinach.

Jak wynika z doniesień agencji Reuters, dzięki bohaterstwu oporu oddziałów Wietnamskiej Armii Ludowej, ofensywa wojsk francuskich załamała się całkowicie 17 października.

Dzisiaj mecz bokserski Warszawa-Sofia

Zapowiedziane na wtorek 20 bm. międzynarodowe spotkanie bokserskie Warszawa-Sofia, odbędzie się ostatecznie dzisiaj, w środę w Sofii.

Jaki soltys - taka gromada

Jaki soltys taka gromada. O słuszności tego twierdzenia można się przekonać przeglądając dane z przebiegu skupu zboża. W przodującym powiecie skierniewickim tylko jeden soltys nie wywiązał się dotychczas z obowiązku dostaw zboża państwu a z aktywności gminnej jeden tylko członek gminnej rady narodowej dostawił dotychczas tylko część przypadającego mu w planie ziarna. Poza tym wszyscy aktywiści gminni i spółdzielcy w pełni wywiązali się ze swoich obowiązków świecąc przykładem tym chłopom, którzy zwlekają jeszcze ze sprzedażą zboża państwu.

A w powiatach najbardziej zalegających z planową dostawą zboża?

W sieradzkim na przykład 19 soltysów nie odstawiło w ogóle jeszcze ziarna a 154 wykonało ten obowiązek dopiero częściowo. Ze sprzedażą zboża zalega również blisko 70 aktywistów gminnych spółdzielni. Nielepiej przedstawia się sprawa w pow. kutnowskim, gdzie 136 soltysów zalega jeszcze z pełnym wykonaniem dostaw a 13 nie oddało państwu dotychczas ani jednego kilograma. Nie wypełniło jeszcze całości swego planu ponad 120 członków rad narodowych i komisji radnych.

Jeśli porównamy te cyfry zrozumiemy jedno z głównych źródeł sukcesu powiatu skierniewickiego, który mógł zameldować wczoraj o wykonaniu 90,2 proc. rocznego planu skupu.

Soltysi, aktywiści rad narodowych i spółdzielni SCh swą postawą potrafili stać się tam wzorem dla pozostałych chłopów w wypełnieniu patriotycznego obowiązku. I odwrotnie. Postawa aktywu chłopów w powiatach jak kutnowski i sieradzki wpływa demobilizując na tych chłopów, którzy nie odprzedali jeszcze zboża państwu i powoduje, że powiaty te pozostają daleko w tyle za innymi, wpływając na opóźnienie wykonania planu przez całe województwo.

Wniosek stąd prosty. Tym soltysom i aktywistom gminnym, którzy nie wykonali jeszcze obowiązków wobec państwa, należy zwrócić uwagę, że swym postępowaniem szkoda umocnieniu gospodarki naszego kraju, działając tym samym na szkodę interesów mas pracujących wsi i miast a więc na swą własną szkołę.

Satyra chińska



Tak działa embargo (zakaz utrzymywania stosunków handlowych), przeprowadzane przez Stany Zjednoczone przeciwko Chinom Ludowym.

(rys. artysty chińskiego In Tao)

Dwóch ludzi bije starca, wskutek pobicia starzec na zawsze traci wzrok. Dwóch ludzi bije psa, który prowadzi starca górską ścieżką. Starzec wzywa pomocy, usiłuje odnaleźć psa, spada ze skały na kamienie i zabija się. Lekarzy złośliwie zabijają leżącego w łóżku ranego, zastrzykując mu truciznę. Dwóch mężczyzn porwa dziewczynę, a następnie bije ją...

Cóż to jest? Czy majacznia obłąkańca? Nie, to zamieszczona w dzienniku „Chicago Daily News” treść audycji telewizyjnej, napisanej i wystawionej specjalnie (!) dla dzieci. Audycja ta — pisze gazeta „Chicago Daily News” — została nadana przez radiostację „NBC” w niedzielę o godz. 5 min. 30, aby mogły ją obejrzeć wszystkie dzieci. „Z przerwaniem patrzy się na tych 5-6-letnich malców — pisze w zakończeniu artykułu gazeta — którzy siedzą, jak czarownicy przed aparatami telewizyjnymi, wchłaniając w siebie cały ten sadyzm”.

Radiostacja „NBC” nie należy do wyjątków w Stanach Zjednoczonych. Programy telewizyjne radiostacji w Los Angeles zawierały w ciągu jednego tygodnia: 127 morderstw „w ogóle”, 101 zabójstw „usprawiedliwionych przez okoliczności”, 357 usiłowań zabójstwa, 93 porwania, 11 ucieczek z więzienia.

M. Sturua

Nauka zbójckiego rzemiosła

3 wypadki piętrowania ludzi rozpalonym żelazem, 72 proc. tych „scenek” pokazano w audycjach dziecięcych.

ZA MAŁO CHĘCI ZABIJANIA

Aby poznać całą nikczemność ludzi, którzy organizują tego rodzaju „rozrywki” dla dzieci amerykańskich, wystarczy wziąć do ręki znane ze swej bezgranicznej cynicznej propagandy militarystycznej czasopismo „Colliers”. Zamieściło ono niedawno artykuł pt. „Dlaczego 50 proc. naszych żołnierzy na froncie nie strzela?”. Rozważania autorów artykułu — dwóch „specjalistów od psychoanalizy” z uniwersytetu w Michigan — sprowadzają się do tego, że rodzina i szkoła nie dość aktywnie budzą w młodzieży amerykańskiej chęć zabijania i że chcą te należy zobaczyć wszelkimi możliwymi sposobami.

I oto dla takich właśnie ludobójczych celów amerykańskie fabryki zabawek rzucają na rynek niezliczoną ilość

Referat Ruslana Widzadzasastra na III Kongresie ŚFZZ

Ruch związkowy w krajach kolonialnych i zależnych potężną siłą w walce przeciw imperializmowi

WIEDEN (PAP). — W dniu 18 bm. na popołudniowym posiedzeniu III Światowego Kongresu Związków Zawodowych referat w trzecim punkcie porządku dziennego „O rozwoju ruchu związkowego w krajach kolonialnych i półkolonialnych” wygłosił Ruslan Widzadzasastra — zastępca sekretarza generalnego Ogólnomiędzynarodowej Centrali Związków Zawodowych.

Widzadzasastra podkreślił, że w ciągu czterech lat, które minęły od II Światowego Kongresu Związków Zawodowych, warunki życia i pracy robotników w krajach kolonialnych i półkolonialnych jeszcze bardziej się pogorszyły.

Główną przyczyną ciężkich warunków życia robotników w krajach kolonialnych i półkolonialnych jest grabieżcza polityka imperialistów.

Kraje kolonialne i półkolonialne przekształcone zostały w kontrolowane przez monopole rynki zbytu, w źródła maksymalnych zysków. Mówca wskazał, że imperialiści, aby utrzymać swe panowanie gospodarcze w krajach kolonialnych i półkolonialnych, uciekają się do najokrutniejszych metod, nie wyciskając agresywnych wojen.

Podkreślając szybki wzrost ruchu narodowo-wyzwoleńczego w krajach kolonialnych i półkolonialnych referent oświadczył, iż jest to jeden z podstawowych czynników powojennej sytuacji międzynarodowej oraz, że przyspiesza on rozkład całego systemu kolonialnego.

Drugim czynnikiem, który jeszcze bardziej pogłębił kryzys systemu kolonialnego — to walka między różnymi mocarstwami imperialistycznymi, walka o panowanie gospodarcze i polityczne w świecie kolonialnym.

W warunkach dalszego pogarszania się życia i pracy mas ludowych, w warunkach kryzysu systemu kolonialnego, a w szczególności w warunkach rozwoju ruchu narodowo-wyzwoleńczego — oświadczył mówca — rozwija się ruch związkowy w krajach kolonialnych i zależnych. Po drugie wojnie światowej ruch związkowy w tych krajach osiągnął znaczne sukcesy. Wielki wpływ na rozwój ru-

chu związkowego w tych krajach wywarł fakt utworzenia Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Wydarzenia, które miały miejsce w ciągu ostatnich 4 lat — stwierdził mówca — świadczą, że ruch związkowy w krajach kolonialnych i półkolonialnych jest dość silny, aby walczyć o prawa społeczne i gospodarcze, o swobody demokratyczne robotników, aby bronić ich i uczestniczyć w ruchu narodowo-wyzwoleńczym.

Widzadzasastra omówił następnie zadania związków zawodowych w krajach kolonialnych i półkolonialnych. Oświadczył on, że naczelnym zadaniem jest organizowanie codziennej walki o zapewnienie masom pracującym dóbr ekonomicznych i świadczeń socjalnych.

Drugim problemem posiadającym żywotne znaczenie dla robotników krajów kolonialnych i półkolonialnych jest sprawa obrony praw związkowych oraz wywalczenia tych

praw tam, gdzie one nie istnieją.

Główną przesłanką sukcesu — podkreślił mówca — jest osiągnięcie jednocy akcji mas pracujących.

Widzadzasastra przytoczył szereg przykładów krzepnącej solidarności międzynarodowej mas pracujących krajów kolonialnych i półkolonialnych.

Związki zawodowe — powiedział Widzadzasastra — powinny odgrywać aktywną rolę w walce o niezawisłość gospodarczą przeciwko panowaniu monopolu; popierać rozwój handlu międzynarodowego, przemysłu krajowego i międzynarodowej współpracy gospodarczej na podstawie równouprawnienia.

Związki zawodowe powinny organizować szerokie masy robotnicze, jednoczyć je w wielkim ruchu patriotycznym po to, aby odgrywały one kierowniczą rolę w zjednoczonym froncie narodowym ogarniającym różne warstwy ludności.

Konieczne jest zacieśnianie więzi między ruchem związkowym w krajach kolonialnych i półkolonialnych a ruchem związkowym w krajach metropoliach, ustanowienie ściślejszej więzi między robotnikami krajów kolonialnych i półkolonialnych i zapewnienie jednocy ich akcji; umacnianie więzi z robotnikami i organizacjami związkowymi w Związku Radzieckim, w Chinach i w krajach demokracji ludowej.

Z frontu walki o plan skupu

■ Dokończenie ze str. 1

I wreszcie: pierwsze uderzenie należy kierować zwykle na znanych od lat z oporu bogaczy wiejskich. Po kilku pierwszych tygodniach aktyw wiejski powinien mieć rozczarowanie, którzy z bogactw należą do najoporniejszych. Rady Narodowe winny w takich wypadkach surowo karać winnych.

W niedzielę odbędzie się w Skierniewicach zjazd przodujących chłopów. Wymienią oni na nim swe doświadczenia, przemysły formy walki o osiągnięcie całkowitej i terminowej realizacji skupu zboża. Rolnicy Skierniewie postanowili bowiem, że żaden z nich nie będzie w tym roku zalegał ani kilograma zboża państwu.

RAWA MAZOWIECKA

W dniu 19 bm. powiat rawski - mazowiecki posiadał na swoim koncie 48,9 proc., wykonania planu miesięcznego. W dalszym ciągu produkuje w powiecie gmina Rawa - Ma-

zowiecka, która osiągnęła już 125,2 proc. planu miesięcznego. Tuż za nią kroczą gminy Nowe Miasto i Żelechlin.

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i prezydja gminnych rad rozpatrzyły już prawie 75 proc. złożonych podań o ulgi w obowiązkowych dostawach. Większość chłopów, których podania zostały uwzględnione, dostawia na punkty skupu pozostałą część przypadającego na nich zboża.

WIELUŃ

W dniu 19 bm. trzecia z kolei gmina w pow. wieluńskim przekroczyła 100 proc. planu miesięcznego. Jest to gmina Skomlin, w której chłopci przekroczyli o 17,3 proc. plan miesięczny.

Następne gminy dobiegają już do 100 proc. planu miesięcznego. I tak Różnikom brakuje jeszcze dosłownie tylko kilka kilogramów, aby zameldować o wykonaniu planu październikowego. Niewiele dalej w tyle znajduje się gmina Działoszyn.

Od szeregu dni w wielu gminach trwa współzawodnictwo między gromadami o jak najszybsze wykonanie rocznego planu dostaw. Dzięki temu współzawodnictwu np. — w gm. Praszka współzawodniczące gromady Wyszczków i Tokary obie osiągnęły niemal 100 proc. planu rocznego. Również w gm. Olewin grom. Ruda i Wierchlas dobiegają do 100 proc. rocznego planu.

W dniu 19 bm. powiat Wieluń wykonał plan dzienny w 128,6 proc. osiągając miesięczne wykonanie planu w 63,1 proc.

Tabela wygranych

2 dzień ciągnięcia II rzutu	
Wygrana 40.000 zł padła na nr 111514	
Wygrane po 20.000 zł padły na nr. nr. 9840 43862 102878	
Wygrane po 10.000 zł padły na nr. nr. 15211 41725 46961 77433	
Wygrane po 5.000 zł padły na nr. nr. 11544 29167 72780 82695 103312 114045 117827	
Wygrane po 2.000 zł padły na nr. nr. 954 5242 5473 16233 20906 21979 22457 24000 26798 34137 34716 36418 47311 50481 59034 65763 67476 74945 76219 78147 81598 102797 106312 106859 109762 112785 113041 113926 114584	
Wygrane po 1.000 zł padły na nr. nr. 4673 5844 5975 9502 10694 14733 15326 15983 18039 18599 18348 19846 19903 22038 23686 24059 24108 27997 32299 40242 41655 45659 46019 46363 47735 49222 49623 52887 52893 60354 62576 63489 65106 67076 71758 75581 78145 79214 80286 83747 84255 85939 86353 86404 89674 91802 93365 93722 104822 105589 110329 110999 112117 112336 118667.	

Sztandar od metalowców Phenianu otrzymała delegacja polska na III Kongres ŚFZZ

WIEDEN (PAP). — W poniedziałek 19 października odbyło się w Wiedniu spotkanie delegacji polskiej na III Kongres Związków Zawodowych z delegacją Koreańskiej Republiki Ludowej - Demokratycznej.

Przewodniczący Centralnej Rady Koreańskiej Związków Zawodowych Seh Hi wręczył przewodniczącemu delegacji polskiej Wiktorowi Kłosińskiemu sztandar ufundowany przez metalowców Phenianu dla delegacji polskiej.

Delegacji polscy przekazali delegatowi Korei książkę o brazującą sześciolletni plan odbudowy Warszawy.

Z kraju

Pralki elektryczne
produkować będzie
Bielska Fabryka Maszyn
Włókienniczych

BIELSKO-BIAŁA. — Załoga Bielskiej Fabryki Maszyn Włókienniczych przystąpi w najbliższych tygodniach do produkowania, z odpadów, nowoczesnych pralek elektrycznych dla potrzeb gospodarstwa domowego.

Bielski model pralki elektrycznej w ogólnych zarysach jest oparty na wzorach radzieckich i czeskich.

Unowocześnienie produkcji cukierków

WARSZAWA. — W poszczególnych fabrykach cukierniczych prowadzone są poważne inwestycje. Mechanizuje się procesy wytwórcze, unowocześnia urządzenia.

Pracownik zakładu otrzymał ostatnio 20 nowoczesnych maszyn do zawijania cukierków, które wkrótce rozpoczną pracę.

W celu polepszenia jakości cukierków oraz poprawienia warunków pracy robotników za trudnionym przy gotowaniu masy owocowej i karmelowej, zastąpiono we wszystkich zakładach przestarzałe paleniskowe kotły — aparatami do tzw. gotowania próżniowego. Są one bardziej precyzyjne oraz łatwiejsze i bezpieczniejsze w obsłudze.

6 braci Macherskich

STALINOGROD. — W Czynie Państwowym w zakład kopalni „Gottwald” poważny udział bierze sześciu braci Macherskich, górników, którzy znani są całej załogę ze swej długoletniej pracy i przywiązania do zawodu górniczego.

Jak wskazuje meldunki z poszczególnych oddziałów produkcyjnych, za czas od 10 do 17 bm. bracia Macherscy przekraczali swoje zobowiązania. Np. Edward, który postanowił wykonać do końca br. 145 proc. normy, osiągnął 152-168 proc. normy. Alojzy przekracza swoje zobowiązanie średnio o 10 proc., Jan o 15-40 proc., a Maksymilian o 10-20 proc.

Hinduscy artyści w gościnie u „Mazowsza”

KAROLIN. — W siedzibie Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”, odbyło się spotkanie członków zespołu z delegacją hinduskich artystów-plastyków, bawiącą w stolicy w związku z zorganizowaną z inicjatywą Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą, wystawą sztuki hinduskiej.

Występ zespołu wzbudził szczerze uznanie i gorące oklaski artystów hinduskich.

Nainowocześniejsza cegielnia Lubelszczyzny rozpoczęła produkcję

LUBLIN. — W najnowocześniejszej na Lubelszczyźnie cegielni „Horodyszcze” koto Cheta ma, wybudowanej w miejscach, gdzie zdezastrowano zakład, rozpalony został tzw. piec Hoffmana, dzięki czemu cegielnia rozpoczęła już normalną produkcję.

Cegielnia w Horodyszczu wyposażona jest w najnowocześniejsze urządzenia i maszyny produkcyjne krajowej i NRD.

Rozbieżne drogi

Proces ks. biskupa Kaczmarka oraz odsunięcie arcybiskupa Wyszyńskiego od sprawowania obowiązków kościelnych, jest zjawiskiem, które Polak katolik powinien sumiennie przemyśleć i wysnuć zeń należyte, nieomyłne wnioski. Podkreślam to: Polak katolik, ponieważ we wspólnej ojczyźnie naszej żyją i pracują dla niej ze wszystkich sił swoich także dobrzy Polacy niekatolicy, protestanci czy bezwyznaniowcy, ludzie w ogóle niewierzący, dla których proces biskupa Kaczmarka miał jedno tylko oblicze — polityczne, religijne nie najzupełniej obojętne. Natomiast dla wielu Polaków katolików — w sposób naturalny im i zrozumiały, niejako organiczny — przesłanie polityczne biskupa mogło się mieszać ze sprawami religijnymi, wytwarzając pewną atmosferę uczuciowo bolesną i przygnębiającą. A te dwie sprawy trzeba właśnie wyraźnie i stanowczo rozgraniczyć. Uczynił to ks. prof. Czuj — katolik wierzący, doktor teologii i kapłan, a zatem potrafił do rozstrzygnięcia owej niełatwej kwestii powołać. Powiedział co następuje:

„Osobę biskupa określa nie tylko jego charakter sakralny i religijny, biskup bowiem jest zarazem obywatelem swojego kraju i zajmuje stanowisko w sprawach społecznych, a nawet politycznych. Jest wielkim szczęściem ludzi wierzących, kiedy ich kapłani i biskupi są wzorem odpowiedzialności społecznej i obywatelskiej. Brak tych cech u biskupa powoduje u katolików uczucie bólu. Zeznania ks. biskupa Kaczmarka aż nadto uzasadniają nasz ból”.

Sądząc, że każdy katolik, jako rzetelny obywatel Polski Ludowej, zapewnijający każdemu wolność sumienia i wyznania, podpisze się pod tym oświadczeniem, ponadto raz jeszcze zastanowi się nad drogami, jakimi w stosunku do Polski chodzi polityka Watykanu. Zresztą nie tylko w stosunku do Polski. Bo polityka Watykanu zna jedną tylko drogę — interesu własnego, a trzyma zawsze z silniejszym. A wobec tego, że przez cały wiek XIX byliśmy słabością, une quantité négligeable — jak mówią Francuzi — czyli rzeczą, z którą można się nie liczyć, Watykan lekceważył nas zawsze: stał po stronie silniejszych i stał tak osobiście, że sprzymierzał się nawet z carem Mikołajem I przeciw narodowi katolickiemu. Mam na myśli papieża Grzegorza XVI, którego prostym dziećciem duchowym jest Pius XII, doznasz hitleryzmu, odradzając go dziś w Niemczech zachodnich pod opieką imperializmu amerykańskiego.

Warto sięgnąć do historii i przypomnieć sobie Grzegorza XVI (1831 — 1846), nie pierwszego i nie ostatniego z reakcjonistów na tronie papieskim. On to napędzał nasze powstanie listopadowe jako czyn rewolucyjny; on w swym własnym państwie kościelnym tłumiał ruch wolnościowy swoich rodaków Włochów, wzywając na pomoc wojska austriackie; on wydał oświadczenie encykliczne, w którym potępił „biedną teżę o swobodzie sumienia i naukę współczesną, matkę niewiary”. Tak jest. Zatrzymajmy się przy „Kordiana” Słowackiego, do owej „sceny watykańskiej”, kiedy to Grzegorz XVI mówi: „Na pobitych Polaków pierwszy kłatew rzucę... Niech się Polacy modlą, czczą cara i wierzają”. A jego następca Pius IX? Tego podczas Wiosny Ludów Mickiewicz napróżno przekonywał, że „wolność rodzi się w bluzach robotników”; ten z kolei wzywał wojska interwencyjne francuskie, by zdusiły rewolucję w Rzymie. Tak było stale. Tu znowu nie-

jedną rzecz na pozór zawiła może nam rozjaśnić książka dr Zdzisława Mierzyńskiego „Wybrane żywoty książąt Kościoła Polskiego”, gdzie między innymi znajdziemy życiorysy takich biskupów, jak Kossakowski czy Massalski, powieszonych jako zdrajcy przez lud warszawski czy su Insurekcji Kościuszkowskiej.

Ale tu następuje rozgraniczenie. U góry, wśród tych, co nosili fiolety, nazbyt często działo się źle; u dołu, wśród prostych księży widzi my nierzadko patriotyzm, gorące serca, umiłowanie ludu. Właśnie w czasie tej Insurekcji ks. Józef Meierhugonista, czyli współpracownik Kuźnicy Hugona Kolałaja (który wszakże też był księdzem), z bronią w ręku staje przy Kilińskim, i to samo czyni drugi kapłan — ks. Florian Jelski, również hugonista. Takimi bohaterami księżmi byli też Ściegienny czy Sierociński, który dostał sześć tysięcy pałek w kopalni syberyjskiej, albo Brzóska czy Mackiewicz — przywódcy oddziałów chłopskich w powstaniu styczniowym. A iluż było innych, zasłużonych narodo- cichych pracowników działających wśród ludu, obywateli w całym tego słowa znaczeniu.

Tędy prowadzi dziś droga patriotycznego duchowieństwa, którego celem przecież jest służyć równie swej ojczyźnie — Polsce Ludowej, nie zaś przeciwstawiać się jej przez popieranie polityki Watykanu, zmierzającej do rewizji naszych granic zachodnich.

JERZY WYSZOMIRSKI

Dokumentacja techniczna — „piętą achillesową”

Każda złotówka na remonty

musi być racjonalnie wydatkowana

Po wykonaniu nadbudowy zaprojektowanej w kosztorysie kapitalnego remontu domu przy ul. Południowej 15 zarysowały się ściany. Fundamenty nie wytrzymały dodatkowego obciążenia. Trzeba było minować, czyli podbudowywać fundamenty pod istniejącym budynkiem, a następnie usuwać szkody powstałe po pęknięciu ścian.

Pierwszy kosztorys robót opiewał na sumę 46 tys. zł. Po sprawdzeniu inspektor nadzoru sporządził dodatkowy „protokół konieczności” na kwotę 44 tys. zł. Do dnia dzisiejszego koszty remontu wynoszą już 327 tys. zł. Robota trwa od stycznia i jeszcze nie została zakończona.

Niemal cała wina za to spada na wykonawcę dokumentacji technicznej, który projektując nadbudowę nie pomyślał nawet o obliczeniu wytrzymałości fundamentów, chociaż był to jego podstawowy obowiązek. O ileż to łatwiej, taniej i szybciej można by wzmocnić fundamenty przed zarysowaniem się ścian i przed rozpoczęciem nadbudowy. Remont byłby już dawno zakończony i to przy dużo mniejszych kosztach.

Wypadek, jaki zdarzył się przy ul. Południowej 15 nie jest jedynym w tegorocznej akcji remontów domów mieszkalnych. Przy ul. Ogrodowej 20 pierwotny kosztorys przewidywał sumę 51 tys. zł,

wydano zaś na remont 232 tysiące. Przy ul. Zachodniej 66 remont zaczęty jeszcze w 1952 r. mógł być zakończony w I kwartale br., gdyby w trakcie robót nie okazało się, że i tu dokumentacja techniczna jest od prawdy. Remont jeszcze nie jest zakończony, chociaż wykonano już dodatkowych robót za 190 tys. zł. Przy ul. Drewnowskiej 52 za-

miast 56 tys. zł wydatkowano 309 tys. złotych...

Istnieje opinia, że utworzone w br. Miejskie Biuro Projektów, mające za zadanie przygotowywanie dokumentacji technicznej dla remontów, wywiązuje się dużo lepiej, niż robili to w ubiegłych latach poszczególne technicy. Poza tym obecnie dokumentacja techniczna przed oddaniem jej przedsiębiorstwu remontowemu

jest jeszcze dodatkowo kontrolowana i w razie potrzeby uzupełniana przez inspektorów nadzoru Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych.

Poprawa ta jednak, jak widać z przytoczonych przykładów, jest jeszcze dalece niedostateczna. Nie wiele było w tym roku remontów w Łodzi wykonanych w granicach sum przewidzianych w kosztorysach. W rezultacie już pod koniec września wyczerpano całkowicie kredyty, podczas gdy jeszcze w części domów nie przystąpiono nawet do robót, zaś w kilkunastu obiektach musiano przerwać prace z braku kredytów. Tymczasem za bezpieczeństwo w tych obiektach nie zawsze dostatecznie chroni lokatorów przed wilgocią i chłodem.

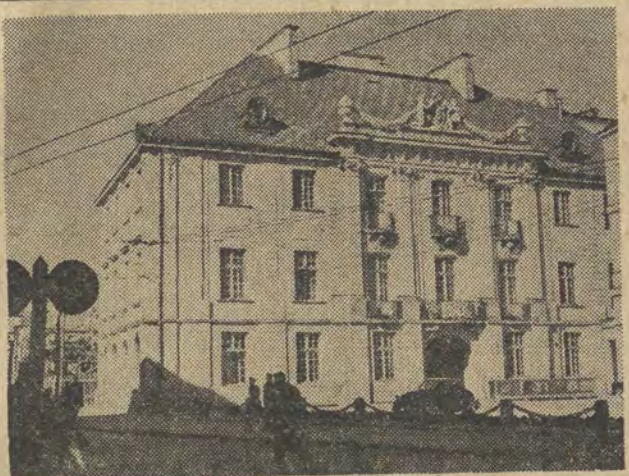
Zbytne zaufanie Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych do otrzymywanej dokumentacji technicznej jest też przyczyną, że nie ustalono konieczności kolejności remontów. Stąd fakty, że remontowano domy, które jeszcze mogły poczekać do przyszłego roku, a nie przystąpiono do robót w poszczególnych wymagających natychmiastowego remontu. Czekanie do przyszłego roku spowoduje dodatkowe koszty, których można było uniknąć.

Tę prawdę, że wykonanie kosztorysu remontowego jest rzeczą bardzo trudną i że niesposób uniknąć pewnych niedokładności. Trudno jest na przykład przewidzieć, czy w trakcie remontu nie zajdzie konieczność wymiany belek stropowych. Na te dokładności ustala się pewne rezerwy finansowe. Ta rezerwa jednak nie może, jeżeli kosztorys nie będzie utrzymany w granicach prawdopodobieństwa.

Kredyty dla Łodzi na remonty w 1954 roku będą poważnie zwiększone. Już dziś trzeba pomyśleć o jak najracjonalniejszym ich wykorzystaniu. Z góry przed przystąpieniem do robót musi być ustalona kolejność najpilniejszych remontów. Niedopuszczalne są takie błędy w dokumentacji technicznej, jakie miały miejsce w bieżącym roku.

Jest jeszcze trochę czasu. Czas ten trzeba przede wszystkim wykorzystać na analizę stylu pracy Miejskiego Biura Projektów, które jest jednym z głównych winowajców niewłaściwego wykorzystania kredytów remontowych w 1953 r.

(les)



Przed wojną zabytły historyczny i architektoniczny były zaniedbane, a niedługo później przez niewłaściwą przebudowę straciły stylowy charakter. Państwo ludowe specjalną troską otacza odbudowę i rekonstrukcję zabytłych budynków, ulic, a nawet całych dzielnic. Na zdjęciu: odbudowany po zniszczeniach wojennych pałac Malachowskich przy ulicy Miodowej w Warszawie, w którym mieści się obecnie siedziba Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

CAF — fot. Szyperko

Arkady Fiedler

Garść wrażeń z ZSRR

3. NOWY UNIWERSYTET

Wieżowce Moskwy są u nas rzeczą zbyt znaną z opisów i z ilustracji, i na ten temat nie potrzeba mi rozwodzić się szerzej. Ich wysmukłość, przyjemne dla oka sylwetki nadają krajobrazowi Moskwy specyficzny charakter i nie ma chyba moskiewszczyzny, który przechodząc obok tych imponujących budowli komunizmu nie czuł w sobie zbierającą dumę. Wieżowce strzelają w górę ponad inne gmachy tworząc już teraz, kiedy jest ich tylko kilka, nad miastem harmonijną całość dostosowując się w architektonicznie świetnie rozwiązany sposób do innych wież miasta, zwłaszcza Kremla. Wieżowce śmiały, pięknym tworzywem ludzkim wypełniają niebo nad Moskwą.

Jest tych wieżowców moskiewskich dotychczas osiem ukończonych lub na ukończeniu, nowe się planuje. Sie dem z nich służy różnym ministerstwom lub jako domy mieszkalne — osiem służyć będzie nauce. Ow osmy jest największy, w swych murach mógłby pomieścić tamte wszystkie inne społem. Gmach nowego Uniwersytetu wznosi się poza miastem, na Wzgórzach Leninowskich, lecz wobec szybkiego w ostatnich latach wzrostu Moskwy w tym kierunku, niedługo potrwa, a otoczy go prężne miasto. Szeroka, centralna magistrala, długa na pięć kilometrów, łączy nowy Uniwersytet poprzez rzekę Moskwa, poprzez stadion na ćwierć miliona ludzi i Pałac Rady Ministrów z Kremlenem, a gdy tu gdzieś nad brzegami rzeki stanie pomnik Lenina, będzie to jedna z najbardziej uzurpujących dzielnic miasta, tak bogatego w piękno.

Budowa Uniwersytetu Moskiewskiego jest już ukończona, gmach oddany zosta-

ł całkowicie do użytku z końcem tego roku. Mając około dwustu czterdziestu metrów wysokości, jest czwartą największą na ziemi budowlą rąk ludzkich. Jednakże owe trzy wyższe niż Uniwersytet budowle, to wieża Eiffla, dzwonnica bez większego dla ludzkości pożytku, wzniesione dla sensacji z racji wielkiej wystawy paryskiej, a te dwa inne to dwa nowojorskie drapacze chmur, siedziba amerykańskich rekinów finansowych i symbol drapieżności dzisiejszego imperializmu. Uniwersytet Moskiewski służyć będzie matematyką, geografią, geologią i częściowo chemią.

Gdyśmy go odwiedzali w drugiej połowie grudnia, dzień był pochmurny, niskie chmury wisiały nad miastem. Górna połowa środkowej, wieżowej części gmachu ginęła w obłokach, widoczna była tylko dolna jej połowa i skrzydła — widok niezwykły. Potęgający jeszcze bardziej wrażenie kamiennego kolosa. Wewnątrz widać było tężoną pracę, panował straszliwy huk, zgrzyt i warkot maszyn. 25.000 robotników pracuje tu na zmiany przez całą dobę.

Kilka ciekawostek, uzmysławiających wielkość tej budowli. Całość zawiera 46 tysięcy sal i pokoi, liczba, którą właściwie trudno sobie wyobrazić. Starano się wytłumaczyć ją nam w taki sposób: gdyby ktoś przechodził przez wszystkie izby Uniwersytetu przebywając w każdej tylko jedną minutę, musiałby chodzić bez przerwy, dniem i nocą, przez sześć miesięcy. Gdyby w każdej izbie przebywać po jednym dniu, nie starczyłoby życia ludzkiego; potrzeba byłoby dwudziestu mniej więcej lat.

Uniwersytet zawiera m. in. 6.000 wygodnie urządzonej, mieszkalnych, osobnych pokoi dla tyluż studentów. Zrozumiałe, że Uniwersytet be-

dział posiadał wszelkie najnowocześniejsze udogodnienia, jakie do dnia dzisiejszego zdobyła technika, i na wet takie, jakich jeszcze nie zastosowano nigdzie indziej. Na przykład studenci nie będą potrzebować notować sobie wykładów podczas prelekcji profesorów. Specjalne odbiorniki mechanicznie spiszą wykład na taśmie, a w dwie, trzy godziny później słuchacze otrzymają drukowane skrypty wykładu, jaki miał profesor.

Uniwersytet Moskiewski będzie służył wszystkim narodom Związku Radzieckiego, więc jest to ich wszystkich wspólne dzieło. Robotnicy i inżynierowie przybyli tu ze wszystkich stron, nie brak przedstawicieli żadnej z republik Związku. Także zaprzyjaźnione państwa ludowe przyłożyły się symbolicznymi darami do dzieła. Od nas, z Polski, Uniwersytet otrzymał pewne drobne części drewniane i metalowe.

Nawiązanie do najpiękniejszych tradycji ducha ludzkiego, czerpanie z osiągnięć mezoów prawdziwej nauki wszystkich narodów i wszystkich czasów, wzniosłe służenie całej ludzkości na podstawie najnowszych zdobyczy naukowych — oto przewodni cel Uniwersytetu Moskiewskiego. W jednej z aul umieszczono na wszystkich ścianach wizerunki kilkudziesięciu koryfeuszów nauki z różnych epok, którzy myśl ludzką pchnęli naprzód, a w tym przybytku stanowią jak gdyby poczet duchów opiekuńczych. Między Kartezjuszami, Leonardami da Vinci, Newtonami, Roentgenami nie brak i Kopernika i Curie-Skłodowskiej.

Przechodząc przez izby i sale w toku wykończania prac zauważyliśmy wśród robotników ludzi umundurowanych, jak gdyby żołnierzy. Tu i ówdzie uwijało

się ich tyłu, że nie mogli ująć naszej uwagi. Oprowdzający nas inżynier wytłumaczył nam, że to w istocie młodzi żołnierze, odbywający obowiązkową służbę wojskową. Władze wojskowe zwolniły ich do pracy przy Uniwersytecie, po prostu wy pożyczły ich, ponieważ są wykwalifikowanymi fachowcami budowlanymi. Jaka głębia tkwi w tym wymowa faktów! Podczas gdy gdzie indziej podlegające wojenni sypialnie miliony dolarów, by uzbrajać żołdaków i ludzkość rzucić od nowa w otchłań wojny i zniszczenia, tu, w Związku Radzieckim, zwalnia się wojskowych, ażeby budowali przybytek nauki i ostoję pokoju.

Wroga zagranica stara się umniejszyć imponujący wysiłek Związku Radzieckiego i uragownie wyszydza, że to tylko twór na pokaz, że to jednorazowy wyczyn reklamowy, słowem, jakieś Potiomkinowskie wsie. Nie i jeszcze raz nie! Podczas naszego całego pobytu w tym kraju nacośnie przekonaliśmy się na każdym kroku o tym, co było nam już poprzednio wiadome, mianowicie, że ustrój, oparty o naukę Marksa i Lenina, a okrzepiony silną wolą geniuszu Stalina, wydobyl na wierzch u wszystkich ludów radzieckich nieprzeczuwane dotychczas zasoby energii i entuzjazmu. Dał im potężny rozmach twórczy, a między innymi wpoił im niebawym pęd ku oświeceniu i kulturze. Widzieliśmy to w Moskwie, widzieliśmy to tak samo w innych miastach i miasteczkach i także we wsiach, widzieliśmy zarówno w centrum jak na peryferiach Związku. Uniwersytet Moskiewski jest tylko jednym ogniewym w niepowstrzymanym łańcuchu rozwoju technicznego i kulturalnego, w jaki wszedł Związek Radziecki.

(c. d. n.)

Teatr Powszechny wykonał plan frekwencji widzów

W dniu 13 października Państwowy Teatr Powszechny w Łodzi święcił cichą uroczystość. Oto w dniu tym wykonano roczny plan frekwencji widzów w 100 proc. przy równocześnie wykonaniu rocznego planu przedstawień w 84,6 proc. a rocznego planu wpływów w 81,8 proc.

Na przedterminowe wykonanie planu wpłynęło realizowanie zobowiązań pracowników i czynny udział całej załogi w długofalowym współzawodnictwie o przedterminowe wykonanie planu rocznego.

W ten sposób — jeśli chodzi o roczny plan frekwencji, Państwowy Teatr Powszechny wysunął się w Łodzi na miejsce czołowe.

A.

W trosce o młode kadry Wykorzystać zapał młodzieży umożliwić jej osiągnięcie lepszych wyników w nauce

— „Para w maszynie parowej powstaje w ten sposób, że węgiel spala się na dwutlenek węgla i z niego powstaje para...
— „Żeby wstąpić do PGR, trzeba mieć co najmniej 10 hektarów...
— „Bolesław Chrobry ukoronował Ottona III na króla polskiego...
— „Kto pierwszy skropi powietrze?...
Wiem na pewno, że to był Polak... Aha, mam! Archimedes...
A. —

OTO kilka przykładów odpowiedzi, zaczerpniętych z egzaminów wstępnych na Uniwersytet Łódzki i Politechnikę Łódzką.

Nie są to, rzecz jasna, odpowiedzi typowe dla tego rocznych kandydatów na wyższe uczelnie. Były one oczywiście jedynie rzadkimi wypadkami sporadycznymi, a uogólnienie byłoby krzywdzące dla większości młodzieży, która stawiała do egzaminów.

Fakt jednak, że podobne wypowiedzi jak przytoczone na początku były zanotowane, każe zwrócić uwagę. Tym

bardziej, że obok nich wystąpiły inne zjawiska, które powinny skłonić do wysnucia odpowiednich wniosków.

I egzaminy z historii, i z literatury polskiej czy obcej, i z innych przedmiotów wykazują, że część młodzieży posiada niedostateczne wiadomości ogólne.

Tę nieznaną materię rzeczowego niektórzy kandydaci starali się zastąpić nawet nie uogólnieniami, a ogólnikami — bezprzedmiotową frazeologią.

Rzecz to chyba zrozumiała, że od maturzysty można wymagać umiejętności precyzowania pojęć. Używając po kilkakroć takich na przykład pojęć jak faszyzm, polityzm itp. — niektórzy egzaminowani nie zdołali ich sprecyzować.

A już poważną obawą może napawać fakt, że część kandydatów na politechnikę (głównie ze szkół zawodowych) wykazała niski poziom znajomości fizyki, matematyki, chemii, a więc przedmiotów, które na studiach politechnicznych są podstawowe.

Koniecznością wydają się pewne zmiany i w programie i w metodach nauczania w szkołach średnich.

W programie — w odniesieniu głównie do szkół zawodowych, gdzie należałoby zlikwidować istniejącą dysproporcję między przedmiotami zawodowymi, a ogólnymi, ponieważ na te ostatnie zwraca się tam zbyt mało uwagi. Niesłusznie więc jest np., aby uczeń ostatniej klasy szkoły zawodowej nie uczył się matematyki.

W metodach zaś — w odniesieniu do wszystkich szkół, m.in. należałoby zwrócić uwagę na selekcję typowego materiału, a nie na mechaniczne przerabianie go w całości i przy tym pobieżnie; na umiejętność ścisłego wyrażania poglądów i pojęć; na opanowanie tekstów nie tylko od strony narracyjnej, ale i na ich analizę, na częstsze niż dotąd sprawdzanie stopnia przyswajania materiału — drogą ustnych i pisemnych wypowiedzi; na rozszerzenie form pracy poza lekcyjną w postaci kółek naukowych itd.

Zadaniem naszych naukowców natomiast powinno być nawiązanie ściślejszego kontaktu z nauczycielem i szkołą, przeniesienie na grunt szkolny wyników ostatnich badań naukowych. Jak bowiem wynikało z wypowiedzi niektórych kandydatów, część naszych nauczycieli nie wyżyła się jeszcze starych, burżuazyjnych sposobów ujmowania i tłumaczenia zjawisk, aczkolwiek większość

personelu nauczycielskiego coraz lepiej wypełnia obowiązki pedagogiczne.

Nasza młodzież jest pełna zapału i chęci do nauki. Wykazuje to praktyka pierwsze go już miesiąca studiów na wyższych uczelniach, wykazują to również coraz lepsze z roku na rok wyniki nauczania w szkołach. Tym energiczniej więc należy wziąć się do likwidowania tych nie doścignięć w programie i metodach nauczania, które utrudniają jeszcze pewnej części młodzieży osiągnięcie lepszych rezultatów.

POWYŻSZE luźne uwagi nie wyczerpują oczywiście całości zagadnienia. Można i należy wskazać szereg innych momentów, jak np. rola ZMP w organizowaniu samokształcenia pozaszkolnego, opieka nad słabszymi uczniami ze strony samorządu szkolnego, kontrola rodziców czy opiekunów itp.

Problem ten jest ważki i szeroki. Warto, by w tej sprawie zabrali głos wychowawcy młodzieży, działacze ZMP i wszyscy, którym sprawa leży na sercu.

Sergiusz Kłaczewski

Popierajcie TPD

Wystawa przyjaźni

WYSTAWY, jakie rocznie z okazji Mięsiąca Pogłębiecia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej organizuje Miejska Biblioteka im. Waryńskiego w Łodzi, mają najrozmaitszą tematykę. Jednakże jedna ich cecha jest zawsze wspólna: urządzane są z wielkim pietyzmem, a przede wszystkim z sercem.

Z sercem i ze zrozumieniem podszedł też do swoich zadań personel Miejskiej Biblioteki, organizując obecnie wystawę książek radzieckich.

Wystawa podzielona jest na działy: nauka i oświata — literatura — muzyka — teatr — film i radio — sport i wychowanie fizyczne — plastyka — architektura i budownictwo — dział marksistowski.

Ogólny układ w działach — chronologiczny. Na wstępie wydawnictwa ogólnie, potem klasyki, ureszcie największa część — sztuka i kultura radziecka.

Nęcą oczy dzieła Puszkina, Gogola, W. Biełłuskiego, Czernyszewskiego, Herce, L. Tolstoja, A. Ostrowskiego, Gorkiego, I. Majakowskiego, Gładkova, A. Tolstoja, Fiedajewa, K. Pasterowa, B. Polewoja, K. Simonowa, S. Babajewskiego, I. Erenburga, W. Azajewa — pisarzy, którzy są chlubą literatury rosyjskiej i radzieckiej.

Z zainteresowaniem zapoznaliśmy się ze wspaniałymi pozycjami nauki radzieckiej, takimi, jak: Wawilowa „Nauka epoki stalinowskiej” oraz dzieła M. Łomonosowa, Pawłowa i innych. Z szacunkiem przystajemy obok polek środowisk, gdzie zgrupowano dzieła Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina — dzieła, na których kształcił się nasz światopogląd.

Napisy umieszczone nad poszczególnymi stoiskami wiążą w logiczną całość wszystkie działy i podkreślają przełomowe znaczenie Rewolucji Październikowej dla rozwoju kultury ZSRR. Pouczające są wykresy i plany, które ilustrują wzrost liczby nakładów naukowych, wydatków na oświatę, zasobów bibliotecznych, wydawnictw literatury pięknej i społeczno-politycznej.

Książki te pozwolą nam poznać jeszcze bardziej kraj Rad i uczynią go nam tym bliższym. „Kultura i sztuka — powiedział Polesław Bierut — to najspanialszy środek zbliżenia między narodami”.

A. —

Muzyka operowa i kameralna, „koncerty życzeń” Zamierzenia Filharmonii Łódzkiej na najbliższą przyszłość

PRZEDWOJENNA Łódź uchodziła za „miasto nie-muzykalne”. Obecnie zmieniło się wiele również i na tym polu. Powstały u nas szkoły i ośrodki muzyczne, zorganizowano mnóstwo świeżych zespołów muzycznych i wokalnych, które przyczyniły się do umuzykalnienia naszego miasta.

Niestety, Łódź wciąż jeszcze nie posiada własnej opery i dlatego bardzo jest ważna rola Państwowej Filharmonii. Nieobojętne więc jest dla nas, jak ta placówka pracuje i jakie są jej plany na przyszłość.

Przy Wydziale Kultury m. Łodzi istnieje rada muzyczna, która na szeregu konferencji uzgodniła repertuar i zamierzenia Filharmonii w bieżącym sezonie.

A repertuar ten jest bardzo różnorodny i ciekawy. Nie powtarzając bardzo już „osłuchanych” pozycji Filharmonia dać będzie arcydzieła literatury symfonicznej, tak obcej jak i polskiej, dotychczas w Łodzi nie grane.

Wprowadzając cykl muzyki operowej, Filharmonia da: Glucka „Orfeusza”, Beethovena „Fidello”, Verdi’ego „Aida”, Glinki „Rusłana i Ludmilla”, Borodina „Kniaź Igora”, operę starofrancuską (Rameau, Lully) oraz operetki Straussa.

Usłyszymy również — w związku z Rokiem Odrodzenia — muzyków tej epoki. Dalej Ravela „Koncert na lewą rękę”, Sikorskiego „III Symfonia”, Bairda „Koncert na orkiestrę”, Szostakowicza „Symfonia leningradzka”, Pańfuka „Symfonia pokoju” i inne.

Od 1 stycznia regularnie dwa razy w miesiącu odbywać się będą koncerty muzyki kameralnej.

I jeszcze jedną innowację przyjmą chętnie szerokie rzesze melomanów łódzkich: zorganizowanie przez Filharmonię „Koncertu życzeń” połączonego z konkursem dla słuchaczy.

Warto też wspomnieć, że Filharmonia dąży do przekształcenia istniejącego przy niej amatorskiego chóru, w

zawodowy chór filharmoniczny, który byłby wzorem dla zespołów amatorskich.

Celem umasowienia muzyki, Filharmonia urządzi cykl koncertów w MDK i współpracuje z ruchem amatorskim. Organizuje ona również cykl koncertów wyjazdowych w zakładach Stalina, objawiając jednocześnie patronat nad zespołami artystycznymi tych zakładów.

A. —



Trzeba przecenić usługi

Oddatę radioaparatu w celu naprawy do punktu usługowego Spółdzielni Inwalidów „Poko” przy ul. Narutowicza 18. Ponieważ poprzednio mój aparat miał identyczne uszkodzenie, a za reperację zapłaciłem wówczas w prywatnym warsztacie 15 zł (nie licząc kosztu części, którą wymieniłem) sądziłem, iż tu po sprawdzeniu lamp itd., zapłacię coś koło tego.

Jakież więc było moje zdziwienie, gdy przy odbiorze zażądano ode mnie 201 zł! Ponieważ znam się trochę na radiotechnice, dowiedziałem się, że uszkodzony był kondensator i podobno nastąpiło zwarcie kondensatora strojenia. Karta kalkulacyjna zawierała następujące pozycje:
1. za stwierdzenie defektu 50.—
2. za wymontowanie aparatu ze skrzynki 16.—
3. za wymontowanie aparatu do skrzynki 16.—
4. za przeczyszczenie kontaktów podłącznika 32.— (działały prawidłowo — przypisek autora listu).

Poza tym było wiele innych pozycji, które wraz z wymienionymi opiewały na sumę zł 201.— Sądząc, iż w świetle zadań rzemiosła uspołecznionego wiele

Do...

...MPR Budowlanego w Łęczycy. W grudniu 1952 r. Zarząd Powiatowy LPZ zamówił u was cztery gablotki do gazetki ściennej, z górą wpłacając należność w kwocie 1.200 zł. Uprzejmie zapytujemy, w którym roku zostaną one wykonane.

K. K. —

Odpowiadamy

ANT. KACZMAREK: Do ustalenia inwalidztwa i wysokości procentu utraty zdolności do pracy, powołany jest komisja lekarska. Na komisję kieruje lekarz zakładu pracy, bądź lekarz właściwego terenu.

Specjalna musztarda

W sklepie owocowo-warzywnym MHD przy ul. Nawrot 11 ku piłam 14 cm. musztardę, która okazała się zwiędziała prawdziwie dlatego, że była w słoiku bez zakrętki,

obowiązanym jedynie papierem i papierowym sznurkiem. Nadruk na słoiku głosił, że musztarda kosztuje 3.50 zł, a pobrano ode mnie zł 4.50.

B. Witkowski

Widocznie za zwie trzenie doliczono 1 zł. (408)

Śladem naszych interwencji

W celu skoordynowania wszelkich robót drogowych w Łodzi — Prez. Rady Narodowej zwrócił się do PKPG o pozwolenie utworzenia przy MPKG działu, którego zadaniem będzie uzgadnianie prac, zarówno co do miejsca jak i czasu ich wykonywania.

antysanitarnie warunki w zakładzie czyszczenia w Głównie zostały na polecenie WRN już usunięte.

w wyniku skargi robotników ZPB im. Stalina w sprawie wykupywania towarów żywnościowych od chłopów przez spekulatorów — czterech handlarzy — czterech doniesienia karno-administracyjne, a pięć osób ukarano mandatami karnymi.

placę wyładunkową na st. Wieluń częściowo zostały już oświetlone.

Halo...

„Elektrownia w Piotrkowie jest wielką porą nieoświetlona. Nie wiem dlaczego, a ludzie mają o to żal do mnie.

Z szacunkiem ulica Cmentarna



Anna Cygan — przodująca ceroxaczka z ZPW im. 9 Maja.

Rozmawiamy z robotnikami o sprawach codziennych

ANNA CYGAN — ceroxaczka ZPW im. 9 Maja — jest aktywistką ZMP.

Gazetka ścienna zrehabilitowała — przy współudziale Anny Cygan — przez zetknięcie z okazji Mięsiąca Pogłębiecia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — mówi o przyjaźni Kraju Rad dla Polski i naszej dla Kraju Rad.

Zawodu nauczyłam się w fabryce — mówi przodująca ceroxaczka, wyrabiająca 200 proc. normy. — I nie tylko zawodu. Ukończyłam tu jednocześnie kursy społeczno-polityczne I i II stopnia. Obecnie uczęszczam na kurs III stopnia.

Anna Cygan jest również fabrycznym kolporterem „Sztandaru Młodych”.

Specjalnych kłopotów nie mam. Zarabiam dobrze. Razem z mężem mieszkamy

w ładnym pokoju z kuchnią przy ul. Krakusa. Gospodarstwo domowe prowadzę sama. Na zaopatrzenie naszej dzielnicy w artykuły spożywcze nie można narzekać. Czasami, zależnie od zajęć społecznych, jadę w stołówce, którą prowadzi w naszej fabryce OZR...

Warunki pracy Anna Cygan ma dobre. Warunki mieszkaniowe również. Przez życie idzie z uśmiechem i z ufnością patrzy w przyszłość, bo losy tej przyszłości spoczywają w jej rękach. Ostatnio została wybrana na delegatkę na Zlot Młodych Przodowników w Łodzi. Zdobyła sobie zaufanie wśród towarzyszy pracy i cieszy się ich sympatią.

MARIAN WITKOWSKI — przodujący tkacz z ZPW im. 9 Maja — jest członkiem fabrycznego koła sportowego. Gra w drużynę piłki nożnej na pomocy. Poza tym jest statecznym ojcem czwórki dzieci.

— Łódź będzie w I lidze — powiedział do mnie na przywitaniu.

Domysliłem się oczywiście, że chodzi o łódzką drużynę Włókniarza, która w Walbrzychu wygrała „trzy do kółka” (3:0).

— Mieszkanie przy ul. Wschodniej mam „nie bardzo” — mówi Witkowski — Były różne komisje, ale nie wiemy z żoną, co postanowili.

Zapytany, czy zwracał się do komisji bytowo-mieszkaniowej przy radzie zakładowej, odpowiada:

— Nie zwracałem się. Wiem, że w obecnej chwili niektórzy mają bardziej pilne potrzeby, a wierzę, że w ciągu najbliższych kilku lat wybuduje się wiele nowych mieszkań i wówczas i ja inaczej będę mieszkał. Ważne jest, że w roku bieżącym mogłem się zaopatrzyć w fabryce w kartofle na zimę i to na raty. Jest to duża ulga, bowiem przed zimą zawsze jest więcej wydatków.

Podobnie jak Witkowski, w ziemniaki zaopatrzyło się w fabryce setki robotników. Rozprowadzanie ziemniaków, dzięki energii rady zakładowej odbyło się sprawnie.

(wit.)

SPOŁDZIELNIA PRACY

Konserwacyjno-Remontowa

„ELEKTRO-GRANIT”

Łódź, ul. Wschodnia 72, tel. 257-65

ZAWIADAMIA, że został uruchomiony punkt usługowy przy ul. Kilińskiego 233, który przyjmuje do wykonania następujące roboty: **INSTALACJE ELEKTRYCZNE SIŁY I ŚWIATŁA. MALARSKIE, CIESIELSKIE, STOLARSKIE, MURARSKIE I DEKARSKIE.**

2756 K

SPOŁECZNA KONTROLA WYKOPKÓW ZIEMNIAKÓW

Sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej przy gospodarstwie PGR Poręby — Jabłoń, pow. Łomża, Bronisław Zięciak, w obecności kierownika tego gospodarstwa Tadeusza Korytkowskiego i brygadzysty Antoniego Łady, sprawdził w polu jakość wykonania wykopków.

Kontrola taka, organizowana w gospodarstwach przez aktyw społeczny i kierownictwo ma na celu jak najdokładniejsze przeprowadzenie sprzętu ziemniaków.



Chociaż jest jeszcze ciepło pamiętaj o zimie

dyskutorzy odzieży i sprzętu sportowego

Mimo że wciąż jeszcze utrzymuje się pogoda, a temperatura sięga niejednokrotnie powyżej 20 stopni, miłośnicy sportów zimowych myślą już o zbliżającym się sezonie.

Dużo wcześniej pomyślała o tym Centrala Handlowa Sprzętu Sportowego, spruwając do swych magazynów potrzebny sprzęt i odzież zimową.

Już wkrótce sklepy detaliczne w Łodzi zaopatrzone zostaną w dostateczną ilość sanek jedno i dwu osobowych bez oparcia w cenie od 70 do 120 zł, narty różnych rozmiarów, łyżew w dużym wyborze w cenie od 40 do 60 zł. Nie zapomniano również o wszelkiego rodzaju drobnych artykułach jak np. wiązanach do nart, kluczach do łyżew, paskach

KRONIKA DZIAŁÓW

- 21 października br. w sali wykładowej AM przy ul. Zachodniej 31 odbędzie się posiedzenie Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Lekarskiego.
- 21 bm. o godz. 19 odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego przy ul. Piotrkowskiej 135 odczyt na temat „Sortowanie i szarpanie szmat”.

Współzawodnictwo o tytuł najlepszego punktu usługowego

usprawni niewątpliwie pracę tych placówek

Coraz więcej mamy w Łodzi spółdzielczych punktów usługowych, coraz lepsza jest ich praca. Niemniej łodzianie mają jeszcze powody do narzekań na działalność niektórych placówek tego rodzaju.

Bo to i obsługa nie zawsze jest właściwa, jakość prac pozostawia czasem wiele do życzenia, to znów termin wykonania robót nie jest dotrzymywany. A już wygląd punktu z reguły budzi poważne zastrzeżenia.

Na dłuższą metę stanu takiego nie można tolerować. Toteż Związek Branżowy Spółdzielni Budowlanych i Usługowych przygotował regulamin współzawodnictwa o tytuł przodującego punktu usługowego, w którym niewątpliwie wezmą udział wszystkie tego rodzaju placówki w Łodzi.

Będzie to współzawodnictwo, w którym weźmie się pod uwagę takie elementy, jak: kultura obsługi klienta, estetyka lokalu, terminowość i jakość wykonywanych zleceń, doprowadzenie planu do poszczególnych stanowisk itd.

Współzawodnictwo rozpocznie się 26 bm., a pierwsze wyniki będą opublikowane już 7 listopada. Uczestniczące w nim punkty zaopatrzą okna wystawowe w specjalne wywieszki.

Ocena pracy współzawodniczących punktów usługowych w dużej mierze zależeć będzie od opinii wystawionej przez klientów.

Powinni więc oni częściej niż dotąd korzystać z książek życzeń i zażeń, umieszczając w nich swe uwagi dotyczące dobrych i złych stron pracy poszczególnych punktów usługowych. (se)

Pracownicy służby zdrowia radzili z ubezpieczonymi nad usunięciem braków

Ostatnio odbyła się w szkole przy ul. Rzgowskiej 175 narada robocza pracowników służby zdrowia z ubezpieczonymi, zamieszkałymi na terenie XIX komisariatu MO.

W naradzie wzięli również udział przedstawiciele poszczególnych komitetów blokowych, zakładów pracy itd.

W toku dyskusji wskazywano na coraz lepszą pracę placówek zdrowia w południowej dzielnicy miasta. Zarówno przyjmowanie chorych w ośrodkach czy poradniach, jak też załatwianie wizyt domowych odbywa się tu sprawnie.

Co można by natomiast za rzucić tamtejszym placówkom zdrowia — to zbyt szczupłe pomieszczenia. Cho-

Reflektorem po ŁODZI

NIEBEZPIECZNA PAMIĄTKA

Huragan, który przeszedł przed mieszkaniem na Łódzi był co prawda niebezpiecznym zjawiskiem, ale większość łodzian nie pamięta już o nim.

Wspominają go tylko łodzianie przechodzący ul. Kopernika przy Gdanskiej. Z drzewa bowiem, na tym skrzyżowaniu zwiisa do dziś ślaj „pamiątka”

w postaci olbrzymiej gałęzi, trzy mającej się pnia dosłownie na włosku i grożącej przechodniom.

Ponieważ gałąź znajduje się dość wysoko, trudno ją zdjąć. Może więc dla bezpieczeństwa przechodniów zaimie się tym Miejskie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze. (n)

ZABYTEK

Łódź nie jest co prawda tak stara jak Kraków czy Gdańsk, ale i nasze miasto posiada swoje zabytki.

Do nich należy m. in. na pół rozwalona stara ruina przy Al. Kościuszkich 38.

Mieszkańcy Łodzi ciekawie są gwoili jakich waworów architektury nicznych zachowały się te „zabytkowe” ruiny zamykające jedną z jezdn na Al. Kościuszkich... (Na podstawie listu opr. jot)

GDZIE RECEPTA?

Uważaj! Może ktoś znalazł w aptece społecznej nr 26 przy ul. Kopernika receptę, która oddana została do zrealizowania za nr 155 dnia 9 października br. o godz. 19.

Zaden z pracowników apteki, łącznie z kierownikiem nie ma bowiem pojęcia co się z nią mogło stać.

A chory czeka... i sodzi, że w aptece musi być „niewaski” bałaga... (Na podstawie listu J. J. opr. jot)

Pracownicy poszukiwani

Technika-energetyka oraz woźniców z prawem powożenia zatrudnia Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. St. Kunickiego w Łodzi ul. Rembielińskiego 2. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny w godz. 9-16. 2744-K

Księgowych i st. księgowych, finansistów, planistów, techników normowania-kalkulatorów, fachowców z dziedziny chłodnictwa oraz przetwórstwa rybnego, transportu, sieciarstwa, referentów zaopatrzenia jednostek rybackich, technika połowów, inżynierów-elektrotechników, inżynierów-mechaników oraz wykwalifikowanych pracowników warsztatowych na remonty statków i inżyniera oraz technika prądów słabych zatrudni Przedsiębiorstwo Usług Rybackich „Odra” w Swinoujściu. Miejskanie i zwrot kosztów przetransportu zapewnione. Oferty pisemne wysłać pod adresem P.U.R. „Odra” Dział Kadr Swinoujście-Warszawa. 2742-K

Techników metalowych obeznanych z konstrukcją maszyn i obróbką metali, techników odlewników oraz księgowych kosztów własnych zatrudni Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 51. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr 2749-K

Techników-elektryków na silę i światło zatrudni natychmiast Spółdzielnia „Elektro-Granit” w Łodzi ul. Wschodnia nr 72, tel. 248-34. Pierwszeństwo mają fachowcy, posiadający koncesję na prowadzenie wyżej wymienionych robót. 2752-K

Fotografów na punkty stałe w województwie łódzkim, leicarzy, laborantów fotogr., akwizytorów i retuszerów portretowych zatrudni natychmiast Wojewódzka Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Fotografów i Chemigrafów w Łodzi, ul. Sienkiewicza nr 61. 2768-K

Starszego księgowego ze znajomością planowania finansowego zatrudni natychmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego w Łodzi, ul. Naftowa 3. Podania wraz z życiorysem przyjmuje Sekcja Kadr w siedzibie 8 — 14. 2767-K

CO? Gdzie? KIEDY?

KINA

CYRK nr 1 „Cyrek wczoraj i dziś”. Początek g. 19.30. W niedzielę g. 15.30 i 19.30.

BALTYK (Narutowicza 20) „Szkarłatny kwiatunek” g. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30.

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Młoda Gwardia” I ser. g. 14, 16, 18, 20.

MUZA (Pabianicka 173) „Błyskawica” g. 18, 20.

PIONIER (Franciszkańska 31) „Sadko” g. 17, 19.

POLONIA (Piotrkowska 67) „Szkarłatny kwiatunek” g. 14, 16, 18, 20.

PRZEDWIOSIEŃ (Żeromskiego 76) „Express Moskwa — Ocean Spokojny” g. 18, 20.

1 MAJA (Kilińskiego 176) „Pieśń tajgi” g. 17, 19.

REKORD (Rzgowska 21) „Iwan Groźny” g. 18, 20.

ROMA (Rzgowska nr 84) „Noc majowa” g. 18, 20.

SOUJUSZ (Nowe Złotno) „Orzeł Kaukazu” II ser. g. 18.30.

SWIT (Bahicki Rynek 5) „Arlinka” g. 18, 20.

TATRY (Sienkiewicza 40) „Słuby kawalerskie” g. 16, 18, 20.

WISLA (Przejazd nr 2) „Maksymek” g. 14, 16, 18, 20.

WŁOKNIARZ (Próchnika 16) „Rewizor” g. 16, 18, 20.

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Rewizor” g. 15, 17, 30, 20.

ZACHETA (Zgierska 26) „As wywiadu” g. 18, 20.

DWORCOWE „Kafłinscy mistrzowie”, „Oszczędzajmy lasy”, „Jezioro Tajmyr”, „Czarodziejski młynek” PKF 42.53, g. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22.

„GDYNIA” i „STYLOWY” nieczynne.

Dyżury aptek

Apteki: nr 45 (Lima nowskiego 1), nr 10 (Piotrkowska 193), nr 29 (Piotrkowska 25), nr 21 (Łagiewnicka 120), nr 23 (Piotrkowska 307), nr 25 (Narutowicza 42), nr 25 (Gdańska 90) nr 33 (Armii Czerwonej 8), nr 52 (Srebrzyńska 67).

AS nr 41 (Al. Kościuszkich 48), dyżuruje codziennie.

DYŻUR POŁOZNICZO-GINEKOLOGICZNY

Dziś dyżuruje cała doba szpital im. dr H. Wolf — ul. Łagiewnicka 34.

Pracownicy poszukiwani

Technika-energetyka oraz woźniców z prawem powożenia zatrudnia Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. St. Kunickiego w Łodzi ul. Rembielińskiego 2. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny w godz. 9-16. 2744-K

Księgowych i st. księgowych, finansistów, planistów, techników normowania-kalkulatorów, fachowców z dziedziny chłodnictwa oraz przetwórstwa rybnego, transportu, sieciarstwa, referentów zaopatrzenia jednostek rybackich, technika połowów, inżynierów-elektrotechników, inżynierów-mechaników oraz wykwalifikowanych pracowników warsztatowych na remonty statków i inżyniera oraz technika prądów słabych zatrudni Przedsiębiorstwo Usług Rybackich „Odra” w Swinoujściu. Miejskanie i zwrot kosztów przetransportu zapewnione. Oferty pisemne wysłać pod adresem P.U.R. „Odra” Dział Kadr Swinoujście-Warszawa. 2742-K

Techników metalowych obeznanych z konstrukcją maszyn i obróbką metali, techników odlewników oraz księgowych kosztów własnych zatrudni Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 51. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr 2749-K

Techników-elektryków na silę i światło zatrudni natychmiast Spółdzielnia „Elektro-Granit” w Łodzi ul. Wschodnia nr 72, tel. 248-34. Pierwszeństwo mają fachowcy, posiadający koncesję na prowadzenie wyżej wymienionych robót. 2752-K

Fotografów na punkty stałe w województwie łódzkim, leicarzy, laborantów fotogr., akwizytorów i retuszerów portretowych zatrudni natychmiast Wojewódzka Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Fotografów i Chemigrafów w Łodzi, ul. Sienkiewicza nr 61. 2768-K

Starszego księgowego ze znajomością planowania finansowego zatrudni natychmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego w Łodzi, ul. Naftowa 3. Podania wraz z życiorysem przyjmuje Sekcja Kadr w siedzibie 8 — 14. 2767-K

Pracownicy poszukiwani

Technika-energetyka oraz woźniców z prawem powożenia zatrudnia Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. St. Kunickiego w Łodzi ul. Rembielińskiego 2. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny w godz. 9-16. 2744-K

Księgowych i st. księgowych, finansistów, planistów, techników normowania-kalkulatorów, fachowców z dziedziny chłodnictwa oraz przetwórstwa rybnego, transportu, sieciarstwa, referentów zaopatrzenia jednostek rybackich, technika połowów, inżynierów-elektrotechników, inżynierów-mechaników oraz wykwalifikowanych pracowników warsztatowych na remonty statków i inżyniera oraz technika prądów słabych zatrudni Przedsiębiorstwo Usług Rybackich „Odra” w Swinoujściu. Miejskanie i zwrot kosztów przetransportu zapewnione. Oferty pisemne wysłać pod adresem P.U.R. „Odra” Dział Kadr Swinoujście-Warszawa. 2742-K

Techników metalowych obeznanych z konstrukcją maszyn i obróbką metali, techników odlewników oraz księgowych kosztów własnych zatrudni Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 51. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr 2749-K

Techników-elektryków na silę i światło zatrudni natychmiast Spółdzielnia „Elektro-Granit” w Łodzi ul. Wschodnia nr 72, tel. 248-34. Pierwszeństwo mają fachowcy, posiadający koncesję na prowadzenie wyżej wymienionych robót. 2752-K

Fotografów na punkty stałe w województwie łódzkim, leicarzy, laborantów fotogr., akwizytorów i retuszerów portretowych zatrudni natychmiast Wojewódzka Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Fotografów i Chemigrafów w Łodzi, ul. Sienkiewicza nr 61. 2768-K

Starszego księgowego ze znajomością planowania finansowego zatrudni natychmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego w Łodzi, ul. Naftowa 3. Podania wraz z życiorysem przyjmuje Sekcja Kadr w siedzibie 8 — 14. 2767-K

Depesze do Petruszewicza i jego trenera

Z okazji uzyskania wyniku lepszego od rekordu świata w pływaniu na dystansie 100 m st. klas. „A” przez Marka Petruszewicza, przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej W. Reczek wystosował do rekordzisty i jego trenera depesze następującej treści:

OB. PETRUSEWICZ MAREK

Z okazji uzyskania przez Was w pływaniu na 100 m stylem klasycznym wyniku lepszego od rekordu świata, przesyłam Wam w imieniu Głównego Komitetu Kultury Fizycznej serdeczne gratulacje i życzenia osiągnięcia dalszych wspaniałych sukcesów.

OB. MAKOWSKI JÓZEF

Z okazji uzyskania przez Waszego wychowanka Petruszewicza wyniku lepszego od rekordu świata w pływaniu na 100 m stylem klasycznym, przesyłam Wam w imieniu Głównego Komitetu Kultury Fizycznej serdeczne gratulacje.

GWKS sięga po tytuł mistrza w boksie

Dwaj kandydaci do tytułu mistrza boksów łódzkiej klasy A Gwardia — GWKS, którzy dotychczas nie stracili punktu, zmierzyli się w ringu. Mecz za kończył się nieoczekiwanie wysokim zwycięstwem pięściarza GWKS 15:3. W wadze lekkopółśredniej Kaczmarek (GWKS) — Zachara (Gwardia) stoczyli walkę towarzyską, gdyż obaj mieli nadwagę. Wygrał na punkty Kaczmarek.

W poszczególnych kategoriach padły następujące wyniki: (na pierwszym miejscu zawodnicy GWKS).

Świerczek przegrał z Kitą. Płazewski wygrał na punkty z Pawlakiem, Weseli pokonał przez tko. w II starciu Ambroziewicza, Matuszewski zwyciężył Borowskiego, Kałużny zremisował z Włodkiewiczem, Jachnik wypunktował Wołaka, Olejnik na punkty wygrał z Lisialem, Tomczyk zwyciężył Cerankę, a Gieraga wygrał z Niewadziłem, którego zdyskwalifikowano w II starciu.

Obecnie na czoło tabeli mistrzostw wysunął się zespół GWKS.

SPORT

NRD-Polska w tenisie stołowym

Spotkanie przyjaźni

Na kilka godzin przed meczem Łódź — Lipsk poprosiliśmy kierownika ekipy tenisistów stołowych NRD o parę słów dla naszych Czytelników. Oto wypowiedź, której udzielił Hans Hummel:

— Zbyt krótko jesteśmy w Łodzi i zbyt mało w niej widzieliśmy, by móc cośkolwiek powiedzieć o waszym mieście. Jedno stwierdziliśmy zarówno tu, jak i w Warszawie: niezmiernie serdeczne przyjęcie i gościnność, którymi jesteśmy wprost zachwyceni.

Przyjeżdżaliśmy do was nie tylko w celu rozegrania spotkań sportowych, ale i po to, aby jeszcze bardziej pogłębić przyjaźń łączącą nasze narody.

Z dowodami tej przyjaźni spotykamy się wszędzie. Dziś rano na przykład byliśmy w jednej ze szkół łódzkich. To spotkanie na długo zostanie nam w pamięci, bo odbywało się w atmosferze niezmiernie serdecznej i życzliwej. Wasza młodzież dopytywała nas o rozwój sportu w NRD, na co jej chętnie odpowiadaliśmy. Bo zarówno u was, jak i u nas rozwój sportu zawdzięczaamy opiece państwa i rządu.

Osobiście jesteśmy bardzo zadowoleni, że trafiliśmy do Łodzi. Aczkolwiek nikt z nas miasta tego dotąd nie widział, nie jest nam ono obce — znamy je z historii ruchów robotniczych, znamy jego wspaniałą przeszłość rewolucyjną.

Z historii waszego miasta i my chcemy czerpać przykład w naszej walce o zjednoczone demokratyczne Niemcy. Dlatego proszę was o przekazanie jego mieszkańcom zapewnienia, że będziemy nieugięcie trwać w obozie pokoju, w obozie walki o przyjaźń między wszystkimi narodami.

— kobiety 5:2 — mężczyźni 5:3

Serdecznie przyjęli sportowcy łódzkiej drużyny NRD wkraczającą na salę MDK, w której odbyły się wczoraj zawody. Spotkaniu temu nadano nazwę międzynarodowego nieoficjalnego meczu Polska — NRD, do którego drużyny przystąpiły w nieco zmienionych składach, niż w Warszawie. Mecz rozpoczęło spotkanie zespołów żeńskich.

Z siedmiu rozegranych spotkań zawodniczek NRD wygrały pięć, a Polki tylko dwa. Wynik brzmiał zatem 5:2 dla gości.

Punkty dla Polski zdobyły Szmidtowna i Guzikówna. Obie pokonały Ristock: Szmidtowna w stosunku 2:1 (17:21, 21:12, 21:14), a Guzikówna 2:0 (21:16, 21:13). Najlepszą zawodniczką gości okazała się rutynowana mistrzyni NRD i Niemiec zach. Herber. Pokonała ona łatwo Guzikównę 2:0, a Heinrichównę i Szmidtownę 2:1.

W grze polskich reprezentantek widać było pewne zaniepokojenie, dobry poziom, nie ustępujący przeciwnicom. Jedyne czego było im brak, to od-

powiednich umiejętności taktycznych, co w tym wypadku okazało się czynnikiem decydującym.

Ten sam rażący brak taktyki wykazał Krygier, który prowadząc różnicą kilku punktów w nieoczekiwanie łatwy sposób przegrał z Reimanem 2:1.

Również spotkanie drużyn męskich nie wróżyło początkowo Polakom nic dobrego. Zaczęło się od porażki Krygiera, a następnie Rogowicz, grając wyłącznie de-



Herber

fensywnie uległ Schneiderowi 2:1. Dopiero Arbach przerwał tę passę, zwyciężając Mathiasa 2:0. Nie było to jednak tak efektywne zwycięstwo, jak w następnej grze Krygiera nad Schneiderem 2:1. Krygier rozegrał jedno ze swych najlepszych spotkań nie pozwalając przeciwnikowi na narzucenie stylu i „gasil” wszystkie ostrościny piłki.

Ogółem zawodnicy NRD wywarli b. dobre wrażenie i zdobyli sobie uznanie publiczności przede wszystkim za swą bojową postawę. Na szczególne wyróżnienie zasłużył Schneider. Z Polaków najlepszym był Arbach, a obok niego Krygier.

Ponieważ w dalszych grach Polacy znów zawiedli (Reiman — Arbach 2:0, Mathias — Rogowicz 2:0, Schneider — Arbach 2:1, Mathias — Krygier 2:1) spotkanie drużyn męskich zakończyło się zwycięstwem NRD 5:3.

Sześć ostatnich wyników Górnika (Byt.)

Na pewno wszyscy kibice ze spokojem oczekiwali wyniku, gdyby mecz odbywał się w Łodzi. Ale prawa rewanżu są nieubłagane — tym razem gospodarzem zawodów będzie Górniki. W pierwszym meczu zwycięstwo odniósł Górniki 2:0.

Jedynie z Lotnikiem w pierwszym meczu II rundy Włókniarz doznał porażki. W pozostałych meczach zwyciężył, względnie uzyskał wyniki remisowe. Górniki stracił w II rundzie więcej punktów. W ostatnich sześciu spotkaniach uzyskał następujące wyniki: ze Spójnią 4:2, z Gwardią (Kielce) 2:0, z OWKS 0:0, ze Stalą 3:1, z Włókniarzem (Kraków) 1:1 i z Kolejarzem (Leszno) 1:1. Wyniki remisowe Górniki wywalczył na meczach wyjazdowych.

W II lidze pozostali jeszcze do rozegrania następujące spotkania: 25.10 Górniki (Bytom) — Włókniarz (Łódź), Gwardia (Bydgoszcz) — Włókniarz (Kraków), Gwardia (Lublin) — Górniki (Wałbrzych), Lotnik (W-wa) — Kolejarz (W-wa), Ognio (Tarnów) — Gwardia (Kielce), Spójnia (W-wa) — OWKS (Bydgoszcz), Stal (Sosnowiec) — Kolejarz (Leszno).

1.11. Gwardia (Bydgoszcz) — Kolejarz (Leszno), Górniki (Wałbrzych) — OWKS (Bydgoszcz), Gwardia (Kielce) — Gwardia (Lublin), Kolejarz (W-wa) — Górniki (Bytom), Spójnia (W-wa) — Stal (Sosnowiec), Włókniarz (Kraków) — Lotnik (W-wa), Włókniarz (Łódź) — Ognio (Tarnów).

Kupon

Włókniarz-Górniki (B)

Wynik do przerwy

Imię

Nazwisko

Adres

RADIO

ŚRODA, 21 PAŹDZIERNIKA

14.30 Koncert w wyk. ork. 15.10 „Bitwa w lasach lipskich” 15.30 Aud. dla dzieci 16.00 Pieśni kompozytorów radzieckich 16.20 (Ł) „Rocznik 37” 16.35 (Ł) Koncert ork. LRPR 17.20 (Ł) Koncert ork. mandolinistów 17.15 (Ł) „Runda z piosenką” 17.30 (Ł) „Z mikrofonem przez miasto i wieś” 17.40 (Ł) Aud. konkursowa 18.30 Pogoda sport 18.40 Muzyka tan 19.00 „Książki, które na was czekały” 19.30 Muzyka i aktualność 20.00 „Zurbinowie” 20.20 Koncert krakowski ork. 21.28 Wiadomości sportowe 21.36 Muzyka popularna 21.50 „Z życia ZSRR” 22.20 Utwory klasyczne 22.40 Muz. tan 23.23 Muzyka polska

PODOSTRZAK

Kochana rodzinka

Już drugą godzinę trwała narada rodzinna. A tematem jej była sprawa cici

Zuzi, kierowniczką jadłodajni.

— Doprawdy nie wiem, czego się mnie tak czepiają — mówiła. — Jeden wypisuje w książce zażaleń, że mu brakowało w porcji kiełbasy 3 deka, inny pisze, że mu odmawiałam wydania książki, gdy o nią prosił. I stale, stale coś nowego... No i powiedzcie, czy to trzeba zaraz robić tyle hałasu o głupie 3 deka, albo żądać książki zażaleń, gdy kelner powie parę słów do słuchu?

— To wprost oburzające! — zaperzył się wujcio Hilary. — Jak można tak sztykować kobietę?! I żeby dyrekcja nie stanęła w obrocie. To już po prostu skandaliczne, jaki tam panuje stosunek do kobiet na kierowniczych stanowiskach!

— Nie bój się, Zuziu, my ci pomożemy — zabrał głos szwagier Anatol. — A zrobimy to tak...

I przedstawił rodzinie swój projekt. Przyjęto go wprost entuzjastycznie. Wujcio Hilary, ciocia Amelcia, mama Hortensja i pozostali członkowie rodziny nie mogli wyjść z podziwu dla konceptu Anatola...

Następnego dnia książka życzęń i zażaleń w zakładce cici Zuzi wprost napęczniała od pochlebnych uwag.

„Jeszcze nigdzie kotlet nie był tak smaczny, jak tutaj. A już muszę specjalnie podkreślić fakt, że przyniosła mi go sama kierowniczka”.
„Jeszcze w żadnej restauracji nie spotkałam tak uprzejmej obsługi. Sama kierowniczka pościeliła mi przy konsumpcji pół godziny niezwykle serdecznej rozmowy”.

I tak dalej, i tak dalej. Jej twarz promieniała zadowoleniem. Rozpoznała znajome charaktery pisma.

— Kochany wujcio Hilary, kochana ciocia Amelcia, kochana mama Hortensja, kochana rodzinka! — wyszeptała z rozrzwinięciem... (se)

czy wiesz

W I lidze bokserskiej na czele tabeli utrzymuje się Gwardia (Kraków), która dotychczas nie poniosła porażki. W ub. niedzielę walczyła ona ze Stalą (Stalino) zwyciężając ją 11:7. Poza tym Gwardia (Stupsk) zremisowała z Kolejarzem (Gdańsk) 10:10. Gwardia (Warszawa) wygrała z GWKS 11:9, a OWKS (Lublin) przegrał z Gwardią (Gdańsk) 5:15.

W dwudniowych zawodach lekkoatletycznych odbytych w Krakowie rozegrano pięciobój kobiecy i dziesięciobój o mistrzostwo Polski.

Mistrzynią Polski w pięcioboju została Duńska zdobywając w sumie 3.089 punktów, co jest wynikiem lepszym o 94 punkty od dotychczasowego rekordu Polski, należącego do Młinnickiej.

Mistrzem Polski w dziesięcioboju został Krzyżanowski — 5.878 punktów. Wicemistrzem jest Bugala (GWKS). Bendkowski (Włókniarz) zajął trzecie miejsce, a Tulecki (Włókniarz) — 6.

Mecz żużlowców Ogniwo-Budowlani (W-wa)

SZWENDROWSKI, PUPER, PROCHNIAK, STAWECKI, SALAWA oraz WRÓŻYNSKI, który wyliczył się już z doznanej kontuzji wystąpi w czwartek 22 bm. w barwach Ognia w wyścigach żużlowych z Budowlanymi (W-wa).

W szeregu Budowlanych ujrzymy między innymi wicemistrza Polski FIJAŁKOWSKIEGO, SUCHECKIEGO i KAMROWSKIEGO. Zawody odbędą się na oświetlonym torze o godz. 17.

Posiadacze biletów wstępu mogą wygrać motocykl marki SHL. Losowanie motocykla nastąpi po zakończeniu wyścigów. Mecz Ognio — Budowlani będzie pierwszym meczem w Łodzi odbytym przy świetle elektrycznym.

Włókniarz — Górniki (Byt.)

Konkurs błyskawiczny na odgadnięcie wyniku

TAK wielkiego zainteresowania, jakie wśród kibiców piłkarskich wzbudza niedzielny mecz Włókniarza łódzkiego z Górnikiem (Bytom) chyba jeszcze nie notowano. I nie dziwnego, bo wynik tego meczu decyduje o losach drużyny łódzkiej.

To rekordowe zainteresowanie meczem skłoniło redakcję Łódzkiego Expressu Ilustrowanego do ogłoszenia błyskawicznego konkursu na odgadnięcie wyniku. Na zamieszczonym obok kuponie uczestnik konkursu powinien w sposób czytelny podać swoje imię i nazwisko oraz wynik końcowy meczu i do przerwy.

Dla tych uczestników konkursu, którzy nadesłają trafną odpowiedź, Łódzki Express Ilustrowany przeznacza nagrody.

Kupony zamieszczone będą tylko w dzisiejszym i jutrzejszym numerze naszego pisma, a ostateczny termin nadsyłania odpowiedzi upływa w piątek, dn. 23 października br. Zamiejscowych uczestników konkursu obowiązuje przy nadsyłaniu odpowiedzi data stempla pocztowego 23 października br.

Odpowiedzi prosimy nadsyłać na adres: Redakcja Łódzkiego Expressu Ilustrowanego, Łódź, ul. Piotrkowska 96, konkurs sportowy.



RADIO

ŚRODA, 21 PAŹDZIERNIKA

14.30 Koncert w wyk. ork. 15.10 „Bitwa w lasach lipskich” 15.30 Aud. dla dzieci 16.00 Pieśni kompozytorów radzieckich 16.20 (Ł) „Rocznik 37” 16.35 (Ł) Koncert ork. LRPR 17.20 (Ł) Koncert ork. mandolinistów 17.15 (Ł) „Runda z piosenką” 17.30 (Ł) „Z mikrofonem przez miasto i wieś” 17.40 (Ł) Aud. konkursowa 18.30 Pogoda sport 18.40 Muzyka tan 19.00 „Książki, które na was czekały” 19.30 Muzyka i aktualność 20.00 „Zurbinowie” 20.20 Koncert krakowski ork. 21.28 Wiadomości sportowe 21.36 Muzyka popularna 21.50 „Z życia ZSRR” 22.20 Utwory klasyczne 22.40 Muz. tan 23.23 Muzyka polska